

Sygn. akt *I ACa 607/21*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Mariola Głowacka

Protokolant st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. W. i D. W.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 kwietnia 2021 r. sygn. akt IC 1346/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 21.000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2020 r. do dnia 17 października 2022 r. za równoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 316.779,15 zł (trzysta szesnaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt dziewięć złotych piętnaście groszy) oraz 1.065,93 CHF (jeden tysiąc sześćdziesiąt pięć franków szwajcarskich 93/100) i oddala powództwo w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 21.000 od dnia 18 października 2022 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mariola Głowacka

do systemu wprowadziła st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

(...)

Sygn. akt I ACa 607/21

UZASADNIENIE

Powodowie E. W. i D. W. pozwem wniesionym w dniu 21 września 2021r. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz każdego z nich kwoty 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty ewentualnie zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 85.969,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrot kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2021r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2020r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, kosztami procesu obciążył pozwanego i na tej podstawie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (zwany dalej również Bankiem) prowadzi działalność w zakresie czynności bankowych. Na skutek dokonanych przez pozwanego, działającego uprzednio pod firmą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., przekształceń podmiotowych doszło do połączenia Banku z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 2 września 2008r. powodowie złożyli poprzednikowi prawnemu pozwanego Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wniosek o udzielenie kredytu budowlanego w kwocie 270.000 zł na okres 300 miesięcy w tym 12 miesięcy karencji w spłacie kapitału. We wniosku zaznaczono, że walutą kredytu jest CHF, oprocentowanie naliczane będzie według stawki(...) LIBOR plus marża Banku, a kredyt spłacany będzie w walucie PLN. Wniosek kredytowy został przygotowany przez Bank i stanowił gotowy wzorzec. Jednocześnie ze złożeniem wniosku kredytowego powodowie podpisali przygotowane przez Bank oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych/budowlanych/konsolidacyjnych/pożyczki hipotecznej. Według treści oświadczeń pracownik Banku przedstawił kredytobiorcom ofertę kredytu budowlanego w złotych i w walucie wymiennej i po zapoznaniu się z tą ofertą kredytobiorcy zdecydowali o wyborze oferty kredytu w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, że w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu, odsetek, raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty określonej w złotych. Ponadto dokument ten stwierdzał, że powodowie otrzymali informacje o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz są świadomi zmiennego oprocentowania kredytu i możliwości jego podwyższenia w związku ze wzrostem stopy referencyjnej WIBOR/LIBOR/(...), co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej/kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty. Dokument potwierdzał nadto przekazanie powodom informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej. Powyższe oświadczenie zostało w całości przygotowane przez Bank i stanowiło gotowy wzorzec od podpisania którego uzależnione było udzielenie powodom kredytu przez Bank. Pracownicy Banku nie omawiali treści tego dokumentu z powodami.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 15 września 2008r. powodowie małżonkowie E. W. i D. W. jako kredytobiorcy zawarli z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu budowlanego w walucie wymiennej nr (...) (zwaną dalej „umową kredytu”). Zgodnie z § 1 umowy Bank udzielił powodom kredytu w łącznej kwocie 134.307,15 CHF w tym 133.241,22 CHF na sfinansowanie celu określonego w § 1 ust. 3 umowy i 1.065,93 CHF na sfinansowanie należnej Bankowi opłaty przygotowawczej, na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 15 września 2033r, a powodowie zobowiązali się do wykorzystania kredytu zgodnie z warunkami umowy (§ 1 ust. 1-2 umowy kredytu). Kredyt przeznaczony był na budowę budynku mieszkalnego, jednorodzinnego w zabudowie wolnostojącej o powierzchni użytkowej 148,77 m² położonego w P. przy ul. (...), działka nr (...) dla której założona jest księga

wieczysta oznaczona numerem (...) prowadzona przez Sąd Rejonowy w Szamotułach oraz na finansowanie prowizji przygotowawczej (§ 1 ust. 1-3 umowy kredytu). Z tytułu udzielonego kredytu Bank pobierał jednorazowo bezzwrotną opłatę przygotowawczą w kwocie 1.065,93 CHF, która miała zostać potrącona z łącznej kwoty kredytu w dniu wypłaty pierwszej transzy kredytu (§ 2 ust. 1 umowy kredytu). Kredyt miał zostać wypłacony w transzach, bezgotówkowo, na rzecz kredytobiorców w terminie do dnia 10 października 2009r. (§ 2 ust. 2 umowy kredytu). W § 2 umowy określone zostały zasady wypłaty poszczególnych transz kredytu, a ich wysokość była uzależniona od stopnia zaawansowania robót budowlanych. W § 3 umowy uregulowano kwestię oprocentowania kredytu. W dniu zawarcia umowy kredytu oprocentowanie wynosiło 4,1775 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu było zmiennie i ustalane w oparciu o stopę referencyjną (...) LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w Banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1,30 punktów procentowych. Pierwsza zmiana nastąpić miała w szóstym miesiącu od dnia podpisania umowy kredytu. Każda następna zmiana oprocentowania następować miała po upływie sześciu miesięcy od poprzedniej zmiany. O zmianie oprocentowania Bank powiadamiać miał kredytobiorców i poręczycieli pisemnie (§ 3 umowy kredytu). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła 4,70 % (§ 13 ust. 1 umowy kredytu). Bank naliczał odsetki w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu (§ 3 ust. 4 umowy kredytu). Kredyt i odsetki miały być spłacane miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych w dniu 10 każdego miesiąca, począwszy od miesiąca po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Każda rata, za wyjątkiem raty wyrównującej, zawierała pełne odsetki naliczone za okres miesiąca od salda kredytu pozostającego do spłaty oraz część kapitału. Pierwsza lub ostatnia rata kapitałowo-odsetkowa mogła być ratą wyrównującą (§ 4 ust. 2 umowy kredytu). Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie w złotych. Zmiana kursu waluty wpływała na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej (§ 4 ust. 1 umowy kredytu). Spłata kredytu następowała w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta osobistego prowadzonego w Oddziale Banku w S. do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorców, którzy zobowiązani byli do zapewnienia w terminach płatności środków na powyższym koncie na spłatę zobowiązań z tytułu umowy kredytu (§ 4 ust. 7 i 8 umowy kredytu). Z tytułu niespłaconego w terminie kredytu lub raty kredytu Bankowi przysługiwały odsetki za opóźnienie spłaty w wysokości 1,5 stopy oprocentowania kredytu obowiązującego w terminach zalegania z zapłatą nie więcej niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (§ 5 ust. 1 umowy kredytu). Obowiązkowe zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły:

1) hipoteka zwykła w kwocie 134.307,15 CHF stanowiącej 100 % kwoty kredytu oraz hipoteka kaucyjna zabezpieczająca odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 67.153,58 CHF stanowiącej 50 % kwoty kredytu, wpisana na pierwszym miejscu na rzecz Banku na nieruchomości stanowiącej własność E. i D. W. położonej w P. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy w Szamotułach,

2) ubezpieczenie powyższej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z cesją praw z polisy na rzecz Banku (§ 6 ust. 1 umowy kredytu).

Do czasu przedłożenia przez kredytobiorców w Banku odpisu z księgi wieczystej zawierającego prawomocny wpis hipoteki, zabezpieczenie tymczasowe stanowiło ubezpieczenie spłaty kredytu w Towarzystwie (...) na rzecz Banku wraz z wekslem własnym in blanco kredytobiorców i deklaracją wekslową, zabezpieczającymi wiarygodność zakładu ubezpieczeń (§ 6 ust. 3 umowy kredytu). Bank miał prawo wypowiedzenia umowy kredytu lub obniżenia kwoty przyznanego kredytu w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7 dni. Kredytobiorca mógł wypowiedzieć umowę kredytu z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 12 ust. 1-3 umowy kredytu).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że stosownie do postanowienia zawartego w § 17 pkt 1 umowy kredytu integralną część umowy stanowił Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego (zwany dalej (...)). Zgodnie z § 37 ust. 1 Regulaminu kredyty w walutach wymienialnych wypłacane były w złotych przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego

w Banku w chwili wypłaty. Z kolei według ust. 2 powyższego paragrafu kredyty w walutach wymiennalnych podlegały spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Stosownie do § 38 ust. 1 Regulaminu odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane były w walucie kredytu i podlegały spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Według ust. 2 powyższego paragrafu w przypadku kredytu w walucie wymiennalnej, w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej kwoty kosztów kredytu stosowany był kurs sprzedaży waluty kredytu obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu. W przypadku konieczności ustalenia w walucie wysokości kosztu podanego w złotych, stosowany był kurs kupna waluty kredytu obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu. W wykonaniu umowy kredytu powodowie zawarli umowę ubezpieczenia spłaty kredytu w Towarzystwie (...) dokonując przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej na rzecz Banku, jak również wystawili na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. weksel własny in blanco oraz złożyli deklarację wekslową.

Sąd Okręgowy ustalił, że w wykonaniu umowy kredytu Bank wypłacił kredyt w 4 transzach: w dniu 17 września 2008r. w kwocie 1.065,93 CHF na swoją rzecz oraz na rzecz kredytobiorców:

- 17 września 2008r. w kwocie 119.630 zł,
- 16 grudnia 2008r. w kwocie 94.230 zł,
- 3 lipca 2009r. w kwocie 102.919,15 zł.

W wykonaniu umowy kredytu powodowie dokonują regularnych spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w złotych. W okresie od 15 września 2008r. do 12 sierpnia 2020r. powodowie w wykonaniu umowy kredytu, uiścili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 314.790 zł. W tym okresie w oparciu o kursy CHF stosowane przez Bank spłata dokonana przez powodów wyniosła łącznie 71.103,41 CHF w tym 55.539,40 CHF z tytułu spłaty rat kapitałowych oraz 15.564,01 CHF z tytułu spłaty rat odsetkowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód D. W. ma 43 lata, z wykształcenia jest mechanikiem kierowcą. Powódka E. W. ma (...) lata, z wykształcenia jest technikiem gastronomii. Żadne z nich nie posiada specjalistycznej wiedzy z dziedziny finansów i bankowości. Intencją powodów było zaciągnięcie kredytu w złotych w celu sfinansowania rozpoczętej budowy domu w Polsce. Jednocześnie w trakcie spotkania z pracownikiem Banku poinformowano ich, że nie posiadają zdolności do zaciągnięcia kredytu złotówkowego i zaproponowano kredyt we frankach szwajcarskich zapewniając, że jest to stabilna waluta. Umowa kredytu z dnia 15 września 2008r. została zawarta w Oddziale Banku w S.. Pracownik Banku nie udzielił powodom wyczerpujących informacji w przedmiocie zawieranej umowy. W szczególności nie przedstawił powodom zasad działania mechanizmu denominacji kwoty kredytu i waloryzacji rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powodowie nie posiadali wiedzy w przedmiocie tego w jaki sposób oraz w oparciu o jakie czynniki wyliczana będzie wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powodowie nie mogli negocjować żadnych warunków umowy kredytowej przed jej zawarciem, ani nie mieli wpływu na dokumenty przygotowane przez Bank związane z przedmiotową umową. Powodowie zapoznali się z treścią umowy kredytu dopiero w momencie jej zawierania w obecności pracownika Banku, który nie przedstawił powodom z wyprzedzeniem projektu umowy kredytu. W trakcie podpisywania umowy kredytu powodowie zapoznawali się pobieżnie z treścią jej postanowień, przy czym nie były one dla nich zrozumiałe, a pracownik Banku nie analizował z powodami poszczególnych zapisów umowy i Regulaminu. W odpowiedzi na podniesioną przez D. W. wątpliwość dotyczącą wyrażenia kwoty kredytu w walucie obcej pracownik Banku zapewnił powodów, że kredyt wypłacony zostanie w złotówkach i kwestia ta nie powinna ich martwić. Zawierając umowę kredytu z dnia 15 września 2008r. powodowie nie posiadali świadomości w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i ich wpływu na wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Pracownik Banku ograniczył się w tym zakresie do przekazania powodom jedynie lakonicznych informacji w formie ustnej podkreślając stabilny charakter franka szwajcarskiego jako waluty i nieznaczące jedynie wahania kursów w okresie poprzedzającym zawarcie umowy kredytu. Powodowie podpisali przedłożone przez Bank gotowe oświadczenie o świadomości ryzyka walutowego pomimo faktu, że nie rozumieli na czym przedmiotowe ryzyko miało polegać. W momencie zawarcia umowy kredytowej nie zdawali

sobie sprawy z tego, że kurs CHF może wzrosnąć oraz wyrzucić istotne zmiany w odniesieniu do wysokości rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powodowie nie zostali zwłaszcza uświadomieni co do faktu, że saldo zadłużenia oraz wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych wyrażana będzie w walucie obcej. Gdyby powodowie byli świadomi tych okoliczności nie zawarliby przedmiotowej umowy. Wiedzę w przedmiocie potencjalnych wad prawnych umowy kredytu z dnia 15 września 2008r. powodowie powzięli już w trakcie jej obowiązywania, po rozmowie z prawnikiem w lipcu 2020r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pismem dnia 21 sierpnia 2020r. powodowie działając przez ustanowionego pełnomocnika wezwali pozwanego do zapłaty bezpodstawnie uzyskanej korzyści w kwocie 316.779,15 zł w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W piśmie tym powodowie wyjaśnili, że żądana kwota stanowi bezpodstawnie uzyskaną korzyść wynikającą ze stosowania postanowienia nieważnego/klauzuli abuzywnej w umowie kredytu nr (...) z dnia 15 września 2008r. zawartej z (...) Spółką Akcyjną. Pozwany nie udzielił powodom odpowiedzi na powyższe wezwanie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo w zakresie żądania głównego zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Sąd Okręgowy wskazał, że strony zawarły umowę kredytu uregulowaną w Prawie bankowym. Zgodnie z art. 69 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. 2002.72.665 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Sąd wskazał, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą, a jeżeli przewiduje obowiązek zapłacenia bankowi odsetek i prowizji także odpłatną. Obowiązkiem banku jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty kredytu. Kredytobiorcę obciąża obowiązek zwrotu kwoty kredytu oraz zapłacenia odsetek i prowizji, o ile zostały przewidziane w umowie. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie powinny być precyzyjnie określone zasady spłaty kredytu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powodowie zwrócili się do Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu budowlanego w kwocie 270.000 zł. Z zeznań powodów wynikało, że byli zainteresowani uzyskaniem kredytu w złotych, co definiowane było celem uzyskania środków - wydatkami na budowę domu w Polsce. We wniosku przygotowanym przez Bank zaznaczono, że walutą kredytu jest CHF. W umowie kredytu z dnia 15 września 2008r. wskazano inną kwotę - 134.307,15 CHF. Sąd podkreślił, że kwota ta nie została oddana do dyspozycji powodów. Bank wypłacił kredyt po zawarciu umowy w czterech transzach: 17 września 2008r. w kwocie 1.065,93 CHF na swoją rzecz oraz na rzecz kredytobiorców: 17 września 2008r. w kwocie 119.630 zł, 16 grudnia 2008r. w kwocie 94.230 zł i 3 lipca

2009r. w kwocie 102.919,15 zł. Łącznie Bank postawił do dyspozycji powodów 316.779,15 zł oraz pobrał z tytułu opłaty przygotowawczej 1.065,93 CHF. Kwota wypłaconych środków w złotych nie wynikała z postanowień zawartej umowy. Sąd wskazał, że oddane do dyspozycji powodów środki stanowiły równowartość oznaczonej w umowie kwoty 134.307,15 CHF po jej przeliczeniu na złote przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty (§ 37 ust. 1 Regulaminu). Sąd Okręgowy uznał, że udzielony powodowi kredyt był kredytem denominowanym.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w chwili zawarcia przedmiotowej umowy kredytu Prawo bankowe nie przewidywało możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) z dniem 26 sierpnia 2011r. dodano do art. 69 ust. 2 pkt 4a zgodnie z którym umowa kredytu powinna zawierać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu oraz ust. 3 w świetle którego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że kredyt denominowany do waluty obcej nie został zdefiniowany ustawowo, ale w jednocześnie podkreślił, że powszechnie przyjmuje się, że jest to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Jest to kredyt złotowy w którym na skutek denominacji saldo kredytu jest wyrażane w walucie obcej do której został denominowany. Po ustaleniu salda kredytu w walucie obcej umowa może przewidywać wypłatę (uruchomienie) kredytu w walucie polskiej, po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku takich kredytów kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie do której kredyt został denominowany, bądź w walucie polskiej po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie obcej według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty polskiej po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi, który dokonuje spłaty, a wszelkie operacje z walutą wykonywane są wyłącznie „na papierze” dla celów księgowych, jednakże nie dochodzi do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek ze stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 maja 2013r. sygn. akt VI ACa 441/13 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015r. I ACa 16/15).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powodowie podpisując umowę kredytu w dniu 15 września 2008r. nie posiadali wiedzy co do kwot jakie otrzymają w walucie polskiej w momencie uruchomienia kredytu. Zdaniem Sądu pozostawali oni w niepewności co do faktycznej wysokości udzielonego im kredytu. Zawarte w umowie kredytu z dnia 15 września 2008r. postanowienia umowne dotyczące przeliczania kwoty udzielonego kredytu na walutę CHF stanowiły element klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c., której celem było utrzymywanie wartości świadczeń w czasie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016r. I CSK 1049/14). Kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem w złotych polskich. W takiej walucie był wypłacony i spłacany. Kredyt był przeznaczony na sfinansowanie budowy budynku mieszkalnego jednorodzinne na terenie Polski w złotych polskich i powodowie byli zainteresowani uzyskaniem kredytu wyłącznie w złotych polskich. Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw, aby oceniać zaciągnięty przez powodów kredyt jako walutowy.

Analiza postanowień umowy kredytowej doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że w chwili jej zawarcia tj. 15 września 2008r. nie doszło do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt miał być wypłacony bezgotówkowo na rzecz kredytobiorców w transzach. Z kolei w § 37 Regulaminu przewidziano, że wypłata kredytu wymienialnego następuje w złotych przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty, a spłata kredytu następuje w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Wypłata transz kredytu na rzecz kredytobiorców nastąpiła po zawarciu

umowy w trzech terminach. Sąd uznał, że z wyżej wskazanych postanowień i okoliczności wynikało, że w dniu zawarcia umowy kredytu ostateczna kwota udzielanego kredytu nie była znana ani powodowi ani pozwanej. Sąd podkreślił, że kwota środków postawionych przez Bank do dyspozycji powodów nie była tożsama z kwotą kredytu przez nich spłacanego. Sąd podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w wyroku z dnia 9 września 2019r. sygn. akt I Aca 448/19, który - w kontekście art. 69 Prawa bankowego - wskazał, że w ważnej umowie kredytu musi występować tożsamość pomiędzy kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi wraz z odsetkami. Sąd w konsekwencji uznał, że umowa kredytu z dnia 15 września 2008r. była nieważna stosownie do art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego ex tunc z uwagi na brak precyzyjnego oznaczenia kwoty udzielonego kredytu. Zdaniem Sądu stanowiło to oczywiste naruszenie art. 69 Prawa bankowego statuującego elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

Sąd pierwszej instancji uznał, że o nieważności umowy kredytowej przesądzał również brak precyzyjnego określenia wysokości świadczenia kredytobiorców. Zdaniem Sądu ustalanie przez Bank w sposób dowolny kursów walut w tym CHF i posługiwanie się tymi kursami do określenia wysokości raty spłacanej przez powodów wykraczało poza zasadę swobody umów określoną w art. 353¹ k.c. Sąd za sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego uznał przyznanie w umowie uprawnienia dla jednej ze stron do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony (por. uchwała (7) Sądu Najwyższego z 22 maja 1991r., III CZP 15/91). Jeżeli oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być oparte na obiektywnej podstawie, a nie zależne od swobodnego uznania strony. Zastosowany w umowie miernik waloryzacji powinien być określony w sposób obiektywny i precyzyjny. W realiach niniejszej sprawy określenie wysokości świadczenia powodów - spłacanej raty kredytu w złotych polskich - zależało od dowolnego uznania Banku, który stosował ustalone przez siebie kursy zakupu i sprzedaży CHF. Sąd uznał, że takie uregulowanie jest sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego i skutkuje nieważnością umowy (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 grudnia 2019r. VI ACa 361/18 oraz z 23 października 2019r. V ACa 567/19).

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe stwierdził, że brak precyzyjnego określenia wysokości kwoty kredytu, jak i świadczeń kredytobiorców skutkowało nieważnością umowy ex tunc z uwagi na sprzeczność treści umowy z art. 353¹ k.c. i art. 69 Prawa bankowego. W myśl art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy. Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Stosownie do art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części chyba, że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W ocenie Sądu bez postanowień dotyczących możliwości kształtowania przez Bank własnego świadczenia tj. kwoty kredytu oraz świadczenia kredytobiorców, bez klauzuli denominacyjnej, której zakres nie został w żaden sposób ograniczony, przedmiotowa umowa kredytu nie zostałaby zawarta. To przesądza o nieważności całej kwestionowanej umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nieważności przedmiotowej umowy nie konwalidowała powołana wyżej tzw. ustawa antyspreadowa z 29 lipca 2011r. Znaczenie tej ustawy sprowadzało się do usankcjonowania praktyki zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany bez wyraźnej podstawy ustawowej. Przepisy tej ustawy nie skutkowały sanowaniem wadliwości takich umów zawartych przed jej wejściem w życie, naruszających obowiązek określenia świadczeń obu stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 grudnia 2017r. I ACa 447/17). Sąd podkreślił, że dopuszczalność denominacji co do zasady nie oznacza dopuszczalności zapisów umownych określających możliwość denominacji lub indeksacji przez banki w sposób dowolny i jednostronny.

Sąd Okręgowy niezależnie od powyższych rozważań przy założeniu braku podstaw do przyjęcia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego i art. 353⁽¹⁾ k.c. uznał, że w kwestionowanej umowie występują klauzule abuzywne, które skutkują nieważnością umowy. Ochronie konsumenta służą regulacje art. 385⁽¹⁾ k.c., art. 385⁽²⁾ k.c. oraz art. 385⁽³⁾ k.c. dotyczące klauzul niedozwolonych w umowach zawieranych z udziałem konsumentów i sądowej kontroli takich umów. Stwierdził, że wprowadzenie tych przepisów do polskiego systemu prawnego stanowiło implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych

warunków w umowach konsumenckich i miało na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest przedsiębiorca. Jak wskazano w preambule powyższej dyrektywy Państwa członkowskie w poszanowaniu postanowień Traktatu powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w niniejszej dyrektywie. Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zdaniem Sądu w literaturze słusznie wskazuje się, że ochrona konsumenta przed klauzulami abuzywnymi zawartymi w umowach i wzorcach umownych jest skuteczna z mocy samego prawa. Sąd rozpoznając sprawę między konsumentem a przedsiębiorcą, może dokonywać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu (A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny Komentarz. Tom III Zobowiązania - część szczególna, wyd. II, Warszawa 2014, komentarz do art. 385⁽¹⁾ uwaga 13). Sąd wskazał, że w myśl dominującego stanowiska doktryny, które pozostaje w zgodzie z prawem unijnym, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków od samego początku i ex lege, a sąd winien wziąć to pod uwagę z urzędu. Sąd zaznaczył, że oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonywać należy według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała (7) Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r. III CZP 29/17). Wskazał również, że sąd krajowy obowiązany jest badać abuzywność postanowień umownych z urzędu, a w przypadku, gdy uzna dany warunek za nieuczciwy nie stosuje go chyba, że konsument się temu sprzeciwi (por. wyrok TSUE z dnia 4 czerwca 2009r. w sprawie P. Z. (...) E. G. sygn. akt C-243/08). W art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. sformułowano przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne, którymi są: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszenie interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone - jeżeli zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie było kwestią sporną, iż powodowie, jako strona umowy kredytu z dnia 15 września 2008r. mieli status konsumentów w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. Powodowie zawarli przedmiotową umowę w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, bez związku z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Z kolei Bank miał status przedsiębiorcy. Sąd wskazał, że za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia umowy na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385⁽¹⁾ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385⁽¹⁾ § 4 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2011r. sygn. akt V ACa 546/11). Sąd w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uznał, że powodowie nie mieli wpływu na treść kwestionowanych postanowień umowy i stanowiącego jej integralną część Regulaminu. Sąd podkreślił, że powodowie nie negocjowali żadnego z zapisów umowy i Regulaminu. Podpisali umowę przygotowaną na gotowym druku przez Bank, przedłożoną przez pracownika Oddziału Banku (...) w S.. Jedynym elementem jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu była liczba rat kredytu. Przed podpisaniem umowy powodowie nie otrzymali jej projektu do wglądu. Nie zostali poinformowani o sposobie ustalania kursów CHF przez Bank, ani o sposobie przeliczania rat wyliczonych w walucie CHF na walutę spłaty czyli na złotówki. Postanowienia umowy były przy tym ujęte nie tylko w samej umowie, ale również we wzorcu zaproponowanym przez Bank, który nie podlegał negocjacjom. Sąd wskazał, że w orzecznictwie wyrażono pogląd zgodnie z którym nawet jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, można je uznać za nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli treści tego postanowienia nie sformułowano w toku negocjacji z konsumentem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30 sierpnia 2018r. I ACa 316/18). Powodowie zakwestionowali zapisy znajdujące się w § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu dotyczące sposobu przeliczania rat spłacanego kredytu z CHF na złotówki oraz stosowania ustalonego przez Bank kursu kupna waluty do ustalenia kwoty wypłacanego kredytu i kursu sprzedaży waluty do ustalenia kwoty spłacanej raty kredytu

w złotych. Sąd wskazał, że w aktualnym orzecznictwie przyjmuje się, iż za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019r. V CSK 382/18). Sąd stwierdził, że aktualnie dominuje stanowisko zgodnie z którym zastrzeżone w umowie klauzule waloryzacyjne określają główne świadczenie kredytobiorcy, a w konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienia umowne stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r. sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019r. sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019r. sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Jednocześnie Sąd podkreślił, że TSUE trafnie wskazał w wyroku z dnia 20 września 2017r. wydanym w sprawie C- (...), a także w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. wydanym w sprawie C- (...), iż poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Sąd uznał, że świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. Sąd Okręgowy wskazał, iż okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że klauzule waloryzacyjne w przedmiotowej umowie kredytu określają podstawowe świadczenia stron. Zastosowanie mechanizmu waloryzacji tworzy skutek w postaci wyliczenia wysokości podlegającego spłacie, w nieznannej wcześniej wysokości, kapitału. Rezultat przeliczeń odnosi również swój skutek względem odsetek od kapitału kredytu, albowiem te naliczane są od kwoty kapitału wyrażonej we frankach szwajcarskich. Zakwestionowane klauzule nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a w konsekwencji podlegają one badaniu pod kątem abuzywności stosownie do art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie drugie k.c. Sąd stwierdził, że nie spełniają wymogu jednoznaczności zapisy umowy i Regulaminu z których nie wynika kwota udzielonego kredytu i kwoty obciążających kredytobiorców rat. Kwota kredytu nie była możliwa do ustalenia na dzień zawarcia umowy kredytu, podobnie raty kredytu. Regulamin nie precyzuje w jaki sposób Bank ustala kursy sprzedaży i kupna waluty CHF. W chwili zawarcia umowy powodowie, jak i pracownicy Banku, nie znali konkretnych wartości, które miały się pojawić w dniach uruchomienia poszczególnych transz kredytu i w dniach wyliczania poszczególnych rat kredytu. Sąd zaznaczył, że umowa i regulamin nie określały w jaki sposób Bank ustalał kursy kupna i sprzedaży walut. Sąd uznał, że okoliczności zawarcia umowy świadczą o abuzywności kwestionowanych zapisów (art. 385⁽²⁾ k.c.). Pracownik Banku zapewniał powodów o stabilności franka szwajcarskiego jako waluty. Powodowie w chwili zawarcia umowy nie zdawali sobie sprawy co do faktycznego wpływu wahań kursów CHF na wysokość uiszczanych przez nich rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Co więcej pozostawali w nieświadomości co do tego, że wysokość każdej raty wyrażana będzie w walucie obcej. Z przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego wynikało, że gdyby powodowie byli tego świadomi nie zawarliby z Bankiem kwestionowanej umowy. W ocenie Sądu nie zmienił tego fakt podpisania przez powodów oświadczeń o świadomości ryzyka kursowego przygotowanych przez Bank. Każdy z tych dokumentów stanowił kolejny wzorzec przygotowany przez Bank. Z zeznań powodów wynikało jednoznacznie, że ryzyko kursowe nie zostało należycie omówione przed podpisaniem umowy. Oświadczenia te nie są zgodne z rzeczywistością co do wyboru oferty kredytu walutowego. Jak wynikało z wiarygodnych zeznań powodów brak zawarcia umowy kredytu złotowego podyktowany został odmówieniem przez Bank powodom zdolności do zaciągnięcia tego rodzaju zobowiązania, a nie wolą samych kredytobiorców. Sąd uznał, że zakwestionowane klauzule umowne kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy. Sąd podkreślił, że w orzecznictwie wskazuje się, iż istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2013r. VI ACa 1433/12).

W doktrynie wskazuje się, że dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Przez pojęcie dobrych obyczajów rozumie się pewien powtarzalny wzorzec zachowań, aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Ich treści kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami podaje się przykładowo: działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, podeszły wiek, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne, niefachowe, nadużywające zasadę zaufania i lojalności stron kontraktu i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania. Przeważnie jednak Sąd Najwyższy odwołuje się do formuły zgodnie z którą przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016r. sygn. akt I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9). Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. sygn. akt I CK 832/04, Prawo Bankowe, 2006, nr 3, s. 8). Sąd Okręgowy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria - sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta - powinny być spełnione łącznie (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004r. sygn. akt I CK 635/03 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. sygn. akt I CK 832/04, niepubl.). Sąd Okręgowy wskazał, że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe. Ocena czy dane postanowienie wzorca umowy kształtując prawa i obowiązki konsumenta „rażąco” narusza jego interesy uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny oraz uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016r. sygn. akt I CSK 125/15). Interesy konsumenta należy rozumieć szeroko i zaliczyć tu można, między innymi, dyskomfort konsumenta spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Sąd Okręgowy uznał, że zakwestionowane przez powodów klauzule waloryzacyjne zawarte w § 37 ust. 1 i 2 oraz w § 38 ust. 1 i 2 Regulaminu kształtują relację Banku z konsumentem w sposób dalece nieprawidłowy, gdyż prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami umowy kredytowej. Bezpośredni i kluczowy wpływ na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, jak i także wysokość każdej z rat kapitałowo-odsetkowych, ma sposób tworzenia wewnętrznych tabel kursowych Banku. W przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby poprzednik prawny pozwanego Banku dał powodowi swoistą pewność i zagwarantował im przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Umowy kredytowe denominowane do franka szwajcarskiego (jak i znajdujące do nich zastosowanie wzorce umów) winny być dla konsumentów (klientów banków) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. W ocenie Sądu powodowie winni mieć jasność do jakich świadczeń są zobowiązani. Powodowie winni móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, a także mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. Za niedopuszczalne Sąd uznał stworzenie szczegółowych paragrafów w umowie kredytu oraz stanowiącym jej integralną część wzorcu umowy objaśniających poszczególne aspekty jej funkcjonowania w tym odnoszących się do mechanizmu denominacji przy jednoczesnym braku związłego i zrozumiałego dla przeciętnego człowieka przedstawienia techniki waloryzacji i zasad tworzenia wewnętrznych tabel kursowych Banku. W takiej sytuacji bezsprzecznie pozwany Bank (poprzednik prawny pozwanego) był wyłącznie władnym w zakresie ustalania

wysokości kursów walut wskazanych w jego tabeli kursowej. Sąd wskazał, że żadne z wyżej wymienionych postanowień umowy kredytu z dnia 15 września 2008r. nie precyzowało sposobu ustalania kursu kupna i kursu sprzedaży walut obcych obowiązującego w wewnętrznej tabeli kursów Banku. Zawarte w umowie klauzule określały wyłącznie sam mechanizm postępowania przewidując, że kredyt miał zostać uruchomiony w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty, a także, że kredyt podlegać miał spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Niesprecyzowanie w umowie kredytu sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego przekłada się na dowolność Banku w doborze kryteriów ustalania tego kursu. O faktycznym kształcie wewnętrznej tabeli kursów walut obcych decydował bowiem, w sposób arbitralny, wyłącznie pozwany (poprzednik prawny pozwanego). Powodowie jako konsumenci nie mieli ani wiedzy, ani możliwości wywarcia jakiegokolwiek wpływu na ustalenie kursu kupna i sprzedaży CHF, a sytuacja taka prowadziła do zaburzenia jakiejkolwiek równowagi stron umowy kredytu. Zdaniem Sądu w sytuacji podniesienia przedmiotowych zarzutów przez powodów, pozwany Bank nie sprostał również ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż jego poprzednik prawny przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem powiązaniem z walutą obcą, a w szczególności, że przedstawił powodom symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym Bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, gdyż wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na Banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu do wyroku z dnia 27 listopada 2019r. sygn. akt II CSK 483/18, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, iż ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. W szczególności obowiązków Banku w zakresie udzielenia kredytobiorcom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej nie wyczerpywały złożone w dniu 2 września 2008r. (tj. w dniu złożenia wniosku kredytowego) oświadczenia powodów o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytu. Oświadczenia te stanowiły w istocie gotowy, w kształcie zaproponowanym przez Bank, formularz przedłożony powodom do podpisu, a zatem podobnie jak i cała umowa kredytu z dnia 15 września 2008r. przybierały one charakter adhezyjny. Przedmiotowe oświadczenia nie mają żadnego waloru poznawczego. Zdaniem Sądu nie wyjaśniają one na czym polega przedmiotowe ryzyko ani nie wskazują w jaki sposób zmieni się sytuacja kredytobiorców w sytuacji zmiany kursów walut zwłaszcza gwałtownego wzrostu kursu CHF w stosunku do złotego. Przed zawarciem umowy kredytu z dnia 15 września 2008r. powodowie nie uzyskali faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym, która to informacja niewątpliwie wpłynęłaby na podjęcie przez nich decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, co też wprost wskazali w toku przesłuchania. Ubocznie Sąd Okręgowy wskazał, że treść przedmiotowego oświadczenia ma niejako pozorny charakter. Wynikało z niego, że powodowie dobrowolnie decydowali o wyborze oferty kredytu w walucie wymiennej w sytuacji przedstawienia im także oferty kredytu złotowego. Sąd Okręgowy stwierdził, iż ze zgromadzonego w aktach sprawy wiarygodnego materiału dowodowego wynikało, że pracownik Oddziału Banku (...) w S. w ogóle nie przedstawił powodom oferty kredytu złotowego uzasadniając to brakiem zdolności kredytowej powodów dla uzyskania takiego kredytu.

W konsekwencji Sąd uznał, że powodowie zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony. W ocenie Sądu za uznaniem za klauzulę niedozwoloną postanowienia wprowadzającego mechanizm przeliczania walut według kursów określonych przez bank w tabeli kursów przemawiał ponadto, wydany wprawdzie w innej sprawie, lecz mogący per analogiam znajdować zastosowanie również w rozpoznawanej sprawie wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 27 grudnia 2010r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09) w którym uznano za niedozwolone i zakazano wykorzystywania w obrocie z konsumentami

postanowienia zawartego we wzorcu umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia usytuowane w § 37 ust. 1 i 2 oraz § 38 ust. 1 i 2 Regulaminu w zakresie w jakim przewidują mechanizm denominacji kwoty kredytu i waloryzacji kwoty świadczenia kredytobiorcy, kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, będąc tym samym niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W związku z powyższym Sąd uznał, że zakwestionowane przez powodów zapisy Regulaminu stanowią klauzule abuzywne i nie wiążą powodów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że usunięcie z przedmiotowej umowy kwestionowanych w pozwie klauzul umownych jako abuzywnych skutkowało nieważnością całej umowy, ponieważ nie było możliwe wykonywanie umowy w kształcie pozbawionym zakwestionowanych klauzul. W świetle art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG Państwa członkowskie ustanowiły, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. TSUE odnosząc się do tejże kwestii w wyroku z dnia 14 marca 2019r. w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z.. (C-118/17) wskazał, że o ile Trybunał w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84) uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobne wyroki z dnia 7 sierpnia 2018r. B. S. i E. C., C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018r. (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 61). Sąd Okręgowy powołał się na treść wyroku TSUE z dnia 3 października 2019r. (C-260/18), którym uznał on, że można unieważnić całą umowę, jeśli zawarto w niej nieuczciwe klauzule przy czym głównym wskazaniem dla podjęcia przez sąd takiej decyzji ma być interes kredytobiorcy. TSUE wskazał jednocześnie, że w sytuacji, gdy usunięcie nieuczciwych warunków umowy zmienia charakter tej umowy i jej główny przedmiot może ulec zmianie, prawo Unii nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy. Sąd Okręgowy wskazał, że z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynikało, że uzupełnianie niekompletnej umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych powinno mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132). Konstrukcja zastosowana w art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. stanowiła implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012r. C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349). Podobne wnioski wynikały z wyroku TSUE z dnia 3 października 2019r. w sprawie D. (C-260/18), choć sprawa ta dotyczyła kredytu indeksowanego, a nie denominowanego kursem CHF. Trybunał wskazał, że sąd nie może samodzielnie uzupełnić luki w umowie po wyeliminowaniu z niej niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału nieuczciwe warunki dotyczące różnic kursowych nie mogły być zastąpione zasadami ogólnymi. Zdaniem Sądu wyeliminowanie z kwestionowanej umowy klauzul abuzywnych prowadziło do wniosku, że umowa nie zawierała podstawowych elementów konstrukcyjnych. Założeniem umowy było oparcie oprocentowania na stopie LIBOR, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekładało się na to, że po wyeliminowaniu klauzul denominacyjnych dalsze obowiązywanie umowy kredytu nie jest możliwe. Wobec uznania, że umowa kredytu z dnia 15 września 2008r. stanowiła ex lege nieważną czynność prawną z mocy samego prawa, bez znaczenia dla oceny prawnej niniejszego powództwa pozostawały złożone przez powodów oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nieważną ex tunc było to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegały zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. Sąd za zasadne uznał żądanie powodów o zwrot części tego, co świadczyli na podstawie przedmiotowej

umowy na rzecz pozwanego w okresie od 15 września 2008r. do 12 sierpnia 2020r. tj. dochodzonej pozwem kwoty 21.000 zł. Zaznaczył przy tym, że poza sporem pozostawało, iż w wyżej wymienionym okresie powodowie uścili, w wykonaniu umowy kredytu, na rzecz pozwanego łącznie kwotę 314.790 zł. Powodowie byli uprawnieni do dochodzenia w niniejszym procesie części przysługującego im roszczenia. Sąd Okręgowy wskazał, że świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających w tym art. 405 k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie do treści art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sąd stwierdził, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie wystąpiła żadna z przesłanek art. 411 k.c. wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia. Sąd zaznaczył, że rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest rozliczeniem czystym restytucyjnym (tak prof. E. Ł. (...) oraz wskazał, iż rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). W konsekwencji uwzględnieniu podlegało roszczenie powodów o zasądzenie od pozwanego kwoty 21.000 zł, która stanowiła część nienależnego świadczenia powodów (nienależnie pobranych przez pozwanego spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu). Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że brak było podstaw do solidarnego zasądzenia roszczenia na rzecz powodów. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wystąpiła solidarność wierzycieli. Powodowie nie wykazali tej okoliczności. Solidarność powodów nie wynikała ani z ustawy, ani z treści zawartej umowy kredytowej.

Sąd pierwszej instancji o odsetkach ustawowych orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Określając datę, od której pozwany opóźnia się ze zwrotem nienależnego świadczenia Sąd uwzględnił bezterminowy charakter roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. W orzecznictwie wskazuje się, że z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995r. sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992r. sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 k.c. dłużnik po wezwaniu go w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości chyba, że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go in abstracto w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku. Pojęcie niezwłoczności nie oznacza „natychmiastowej powinności świadczenia”, lecz jedynie spełnienie go „bez nieuzasadnionej zwłoki” to znaczy w takim terminie w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.) Kodeks cywilny Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006r. sygn. akt II CSK 293/06). Powodowie wezwali pozwanego przed procesem do zapłaty kwoty 316.779,15 zł pismem z dnia 21 sierpnia 2020r. Pozwany nie zaprzeczył, że otrzymał to wezwanie. W konsekwencji Sąd za uzasadnione uznał żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od 21 września 2020r.

W pozostałej części tj. co do żądania solidarnego zasądzenia roszczenia Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.600 zł na którą składały się 1.000 zł opłaty sądowej od pozwu oraz 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika powodów, które ustalono zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt 1 oraz 3. Pozwany zarzucił wyrokowi naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne i nieoparte jakimikolwiek dowodami ustalenie, iż stosowane przez pozwaną tabele kursowe rażąco naruszały interesy powoda jako konsumentów poprzez jednostronne kształtowania przez kredytodawcę wysokości własnych korzyści finansowych i nieprzewidywalne dla kredytobiorcy koszty kredytu w sytuacji, gdy w sprawie na tą okoliczność nie został przeprowadzony jakikolwiek dowód, a tym samym powód nie sprostął udowodnieniu okoliczności w postaci tego, iż konkretne kursy wymiany walut rażąco odbiegały od kursów rynkowych, a tym samym stosowanie przez pozwaną tabel kursowych prowadziło do rażącego pokrzywdzenia powoda (jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 maja 2021r. sygn. akt I C 1403/20 kredytobiorca w ramach każdego procesu jest obowiązany wykazać, iż w jego konkretnej sprawie doszło do zastosowania kursów wymiany walut, które prowadziły do rażącego pokrzywdzenia kredytobiorcy), czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż stosowanie przez pozwaną tabel kursowych prowadziło do rażącego pokrzywdzenia interesu powoda;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oraz sprzecznej ze sobą oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie poprzez przyjęcie, za wiarygodne zeznań powoda w zakresie w jakim powód twierdzi (zapis obrazu i dźwięku z rozprawy z dnia 24 marca 2021r. w zakresie w jakim doszło do przesłuchania powoda, łącznie od 03:46:00 do 40:12:00) iż, nikt nam nie proponował żadnego kredytu w złotych, pracownik Banku twierdził, że nie mamy zdolności kredytowej na kredyt w złotych oraz, że nie wiem co to jest ryzyko walutowe, o kursie franka pracownik mówił, że jest stabilny, my dostaniemy złotówki i będziemy spłacać w złotych, nas ryzyko walutowe nie powinno interesować oraz, że czytałem to oświadczenie przed podpisaniem, nie rozumiałem go, dzisiaj też go nie rozumiem w sytuacji, gdy treść podpisanego przez powoda oświadczenia wskazuje, iż powodowi został zaoferowany kredyt w walucie złoty polski, jak również powód został poinformowany o ryzyku związanym ze zmiennością kursów walut, a tym samym nie mógł zostać zapewniony o stabilności kursu franka szwajcarskiego, jak również powód zeznał, iż nikomu nie zakomunikował, iż podpisywane przez niego dokumenty są dla niego niezrozumiałe, a tym samym należy przyjąć, iż zeznania powoda w tym zakresie zostały złożone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania celem wytworzenia pozorów istnienia okoliczności mających uzasadniać pokrzywdzenie powoda i nielojalność ze strony poprzedniczki prawnej pozwanej, a tym samym brak jest podstaw do przyznania wiarygodności tak złożonym zeznaniom powoda czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w postaci uznania przez Sąd I instancji, iż powód nie był prawidłowo poinformowany o ryzyku walutowym wynikającym z faktu zawarcia umowy kredytu walutowego we franku szwajcarskim jak również nie mógł zawrzeć kredytu wyrażonego w złotych polskich w sytuacji, gdy w rzeczywistości przed zawarciem umowy powód z został poinformowany o fakcie zmienności kursów walut na przestrzeni czasu jak również powodowi zaoferowano możliwość zawarcia umowy kredytu wyrażonego w złotych polskich, czego dowodem jest oświadczenie powoda o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów budowlanych;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oraz sprzecznej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż powód złożył wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 270.000 zł w sytuacji, gdy we wniosku kredytowym (załącznik nr (...) do odpowiedzi na pozew) w komórce nr (...) jako wnioskowana kwota kredytu została wskazana kwota 134.307,15, a jako waluta (komórka nr (...) waluta CHF, taka też kwota w walucie CHF została finalnie oddana do dyspozycji powodowi czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w postaci uznania przez Sąd I instancji, że powód wnioskował o udzielenie kredytu w złotych polskich oraz, iż powód nie wiedział jaka kwota zostanie mu finalnie oddana do dyspozycji w sytuacji, gdy w rzeczywistości we wniosku kredytowym kwota została wskazana w wysokości wyrażonej w walucie CHF oraz, iż kwota finalnie oddana do dyspozycji (załącznik nr 5 do odpowiedzi na pozew) była tożsama z kwotą 134.307,15 CHF wskazaną we wniosku;

4) art. 278 § 1 - 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt 5 petitum

odpowiedzi na pozew, który to dowód z opinii biegłego został przez pozwaną powołany m.in. w celu określenia uwarunkowań gospodarczych oraz sytuacji na rynku kredytów walutowych w 2008r. tj. w momencie zawarcia umowy oraz tego czy pozwana rzeczywiście miała możliwość całkowicie swobodnego i oderwanego od uwarunkowań rynkowych sposobu ustalania kursów wymiany walut, co jak wynika z treści zaskarżonego wyroku zostało przez Sąd I instancji „jednoznacznie” stwierdzone w sytuacji, gdy tak powołany dowód z opinii biegłego był w niniejszej sprawie konieczny do przeprowadzenia, bowiem Sąd I instancji nie posiada wiedzy specjalnej w zakresie uwarunkowań rynków walutowych w 2008r., czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w postaci uznania przez Sąd I instancji, że pozwana mogła całkowicie dowolnie kształtować kurs franka szwajcarskiego, w konsekwencji czego mogła jednostronnie określać świadczenie powoda jak też, iż stosowane przez pozwaną tabele kursowe w ramach wykonania umowy doprowadziły do rażącego pokrzywdzenia powoda;

5) art. 353¹ k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że Bank miał prawo do jednostronnego wyznaczania salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu poprzez samodzielne wyznaczanie kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego co jest sprzeczne z przepisem 353¹ k.c. w sytuacji, gdy w rzeczywistości świadczenia stron umowy były jednoznacznie określone w walucie frank szwajcarski, a na ich wysokość nie miała wpływu ani pozwana, ani bieżący kurs wymiany walut; zobowiązanie powoda zostało w umowie w sposób jednoznaczny określone w walucie frank szwajcarski i w tej samej walucie i tej samej kwocie powiększonej o odsetki umowne powinno zostać przez powoda zwrócone na rzecz pozwanej;

6) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 385 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zawarta przez powoda z poprzedniczką prawną pozwanej umowa jest umową nieważną w całości z uwagi na fakt, iż świadczenia stron umowy kredytu nie zostały dokładnie oznaczone, w szczególności pozwana mogła jednostronnie i dowolnie kształtować świadczenia stron umowy w sytuacji, gdy w rzeczywistości świadczenia stron umowy były jednoznacznie określone w walucie frank szwajcarski, a na ich wysokość nie miała wpływu ani pozwana, ani bieżący kurs wymiany walut; zobowiązanie powoda zostało w umowie w sposób jednoznaczny określone w walucie frank szwajcarski i w tej samej walucie i tej samej kwocie powiększonej o odsetki umowne powinno zostać przez powoda zwrócone na rzecz pozwanej; w rzeczywistości umowa zawierała w sobie wszystkie elementy przedmiotowo i podmiotowo istotne, które zostały wymienione w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, a w szczególności umowa określała jednoznacznie kwotę kredytu, walutę kredytu, oprocentowanie (oparte o wskaźnik referencyjny właściwy dla waluty kredytu), zasady jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji tym samym świadczenia stron umowy były oznaczone jednoznacznie w walucie frank szwajcarski a ich wysokość nie mogła być samodzielnie modyfikowana przez pozwaną; należy odróżnić postanowienia określające świadczenie od postanowień regulujących sposób jego wykonania;

7) art. 385¹ k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że umowa oraz Regulamin zawierają niedozwolone postanowienia nieuzgodnione indywidualnie z powodem i tym samym są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powoda, co wynika ze stwierdzenia, iż § 37 i § 38 Regulaminu są postanowieniami w całości abuzywnymi w sytuacji, gdy umowa kredytu o treści umowy była dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów prawa zarówno w dniu zawarcia umowy jak i obecnie, a powód był właściwie poinformowany o ryzyku zmiany kursu walut co sprawia, że kwestionowane postanowienia nie można uznać za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.; powód nie wykazał ani sprzeczności postanowień umowy z dobrymi obyczajami, ani też rażącego naruszenia interesów powoda wskutek zawarcia bądź wykonania umowy; ewentualnie abuzywna jest wyłącznie część treści wskazanych postanowień;

8) art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe poprzez bezpodstawne przyjęcie, że umowa nie przewidywała oddania do dyspozycji kwoty we frankach szwajcarskich oraz utożsamienie oddanie do dyspozycji z kwotą faktycznie przez powoda uzyskaną tj. wypłaconą zgodnie z dyspozycją powoda, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że pozwana nie oddała do dyspozycji powoda kwoty we frankach szwajcarskich, a udzielony kredyt był kredytem złotówkowym w sytuacji, gdy pozwana spełniła swoje świadczenie tj. oddała do dyspozycji kwotę kredytu w chwili, gdy powód uzyskał możliwość zadysponowania kwotą kredytu, a nie dopiero wtedy, gdy kredytobiorca tą kwotą zadysponował, bądź gdy Bank tę kwotę wypłacił na wskazany rachunek; akt wykorzystania przez kredytobiorcę

środków (oraz sposób wykorzystania) jest kwestią wtórną, konsekwencją oddania środków do dyspozycji, które pozwana oddała w walucie frank szwajcarski; przyjęcie odmiennego poglądu prowadzi do konkluzji, że fakt spełnienia świadczenia przez jedną ze stron umowy zależny jest od zachowania drugiej strony umowy.

9) art. 69 ust. 1 i 2 Prawo Bankowe w zw. z art. 385 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż § 37 i § 38 Regulaminu, a konkretnie tzw. „klauzule denominacyjne/waloryzacyjne” określają podstawowe świadczenia stron umowy, a bez przeprowadzenia przeliczeń nie doszłoby do ustalenia wysokości świadczeń stron umowy w sytuacji gdy podstawowym świadczeniem pozwanej było oddane do dyspozycji powoda kwoty określonej w umowie w sposób określony w umowie, a zobowiązaniem powoda zwrot tej kwoty powiększonej o odsetki; główne świadczenia stron zostały w sposób jednoznaczny wskazane w umowie w walucie frank szwajcarski; wskazane postanowienia dotyczą wyłącznie sposobu wykonania umowy regulując mechanizm przeliczania uzgodnionej kwoty kredytu w walucie na polskie złote (§ 37 i § 38 Regulaminu);

10) art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że bez postanowień § 37 i § 38 Regulaminu umowa nie zostałaby zawarta w sytuacji, gdy zgodną wolą stron umowy było zawarcie umowy kredytu walutowego, gdzie zobowiązania stron umowy zostały bezpośrednio i jednoznacznie określone w walucie frank szwajcarski celem uzyskanie niższego oprocentowania według stawki (...) oraz wyższej zdolności kredytowej; wskazane „klauzule denominacyjne” dotyczą wyłącznie sposobu wykonania umowy poprzez wskazane zasad przeliczania kwot wyrażonych we franku szwajcarskim na kwotę w złotych polski, a tym samym umowa bez tych postanowień zostałaby zawarta przez strony umowy;

11) art. 354 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawo Bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że bez postanowień klauzul denominacyjnych umowa nie może zostać utrzymana w mocy, a tym samym jest nieważna w sytuacji, gdy stwierdzenie braku możliwości wykonania umowy w sytuacji stwierdzenia nieważności klauzul denominacyjnych jest równoznaczne z uznaniem, iż zobowiązanie określone w walucie obcej (tj. zwrot kwoty kredytu wyrażonej w umowie jednoznacznie w CHF), nie może być w tej samej walucie spełnione (tj. poprzez zapłatę kwot bezpośrednio w walucie CHF);

12) art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez błędne oraz bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, że zawarta umowa może zostać uznana za nieważną wskutek braku ekwiwalentności świadczeń obu stron umowy oraz poprzez bezpodstawne stwierdzenie nieważności umowy z uwagi na rzekome abuzywne postanowienia zawarte w umowie ze względu na fakt, iż wskutek zawarcia umowy doszło do rażącego pokrzywdzenia powoda oraz, że odwołanie się w postanowieniach Regulaminu do tabeli kursowej pozwanego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta w sytuacji, gdy kwota kredytu udzielonego powodowi została określona w sposób jednoznaczny, a pozwana nie mogła w sposób samodzielny wpływać na wysokość kapitału pozostałego do spłaty, jak także nie dysponowała uprawnieniem do samodzielnego kształtowania wysokości salda zadłużenia powoda; zawarcie przez powoda umowy kredytu walutowego (tzw. denominowanego do CHF) było dla powoda w momencie zawarcia tej umowy bardziej korzystne niż zawarcie umowy kredytu w PLN, oprocentowanego według stawki WIBOR, a tym samym niższe raty kapitałowe i odsetkowe w ramach kredytu walutowego równoważyły się z ryzykiem możliwości wzrostu kursu CHF, a ponadto umowa oraz Regulamin nie zawierają postanowień abuzywnych, a nawet jeśli Sąd I instancji rzeczywiście takie postanowienia w umowie bądź Regulaminie by zidentyfikował (czemu pozwana zaprzecza), to Sąd I instancji powinien przeprowadzić analizę możliwości dalszego wykonywania umowy przez strony; jak wskazano w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021r. C-19/20 sankcja nieważności nie jest sankcją przewidzianą przez dyrektywę 93/13 jak również stwierdzenie nieważności nie może być uzależnione wyłącznie od żądania konsumenta;

13) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 358 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że postanowienia denominacyjne zawarte w Regulaminie (§ 37 oraz § 38) zawierają w sobie tylko i wyłącznie jedną normę w postaci zasad spłaty lub wypłaty kredytu w sytuacji, gdy w rzeczywistości postanowienia denominacyjne w swojej treści zawierają dwie odrębne normy, pierwszą przewidującą

możliwość spłaty lub wypłaty świadczenia w walucie polskiej (co jest powszechnie akceptowalne w orzecznictwie i doktrynie) oraz druga wskazującą kurs po jakim dane przewalutowanie ma nastąpić (tj. kurs tabel Banku);

14) art. 65 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że wolą powoda było zawarcie umowy kredytu w walucie polskiej w sytuacji, gdy zgodną wolą stron umowy było zawarcie umowy kredytu walutowego, gdzie zobowiązania stron umowy zostały bezpośrednio i jednoznacznie określone w walucie frank szwajcarski celem uzyskanie niższego oprocentowania według stawki LIBOR oraz wyższej zdolności kredytowej; wskazane „klauzule waloryzacyjne” dotyczą wyłącznie sposobu wykonania umowy poprzez wskazanie zasad przeliczania kwot wyrażonych we franku szwajcarskim na kwotę w złotych polski, a tym samym umowa bez tych postanowień została zawarta przez strony umowy;

15) art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie zasadności powództwa i orzeczenie na korzyść powoda w ramach pkt 1 sentencji wyroku obrazującego się w orzeczeniu obowiązku zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 21 września 2020r. do dnia zapłat w sytuacji, gdy - w ocenie pozwanej - w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do stwierdzenia całości jak również chociażby części umowy bądź Regulaminu za nieważne, a tym samym w sprawie brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakichkolwiek kwot pieniężnych od pozwanej w ramach rzekomego świadczenia nienależnego realizowanego przez powoda na rzecz pozwanej, które obecnie wymagałoby zwrotu jakichkolwiek kwot pieniężnych na rzecz powoda.

W konsekwencji zarzutów procesowych oraz zarzutów co do błędu w ustaleniach faktycznych sprawy i w uzupełnieniu faktów opisanych w zarzutach pozwany jako fakty ustalone przez Sąd I instancji za niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy wskazał następujące:

- nieokreślenie w umowie jednoznacznie świadczeń stron umowy,
- uznania, iż Regulamin zawiera postanowienia, które mogą zostać uznane za abuzywne,
- uznania, że pozwana nie wyjaśniła dostatecznie powodowi zasad wypłaty oraz spłaty kredytu jak również zapewniała o stabilności kursu franka szwajcarskiego,
- uznania, że § 37 i § 38 Regulaminu określają główne świadczenia stron w sytuacji, gdy wskazane postanowienia Regulaminu określają jedynie sposób realizacji głównych zobowiązań stron (przedstawiają stronę techniczną realizacji zobowiązań stron) w postaci wypłaty kwoty kredytu oraz spłaty rat kapitałowych i odsetkowych,
- uznania, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzul denominacyjnych umowa nie może być dalej wykonywana,
- uznania, że tabele kursowe stosowane przez pozwaną w sposób rażąco naruszały interesy powoda jako konsumenta jak również, że samo ukształtowanie umowy przez pozwaną per se stanowiło naruszenie interesu powoda jako konsumenta,
- uznania, że strony w rzeczywistości rzekomo chciały i zawarły umowę kredytu w złotych polskich.

Pozwany wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. W przypadku stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, że umowa zawiera w sobie postanowienia abuzywne, pozwany ewentualnie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie dokładnych fragmentów postanowień umowy, które należy uznać za abuzywne oraz stwierdzenie zakresu stosunku prawnego łączącego powoda z pozwaną, a wynikającego z zawartej umowy, który w dalszym ciągu obowiązuje i w konsekwencji określenie wzajemnych świadczeń powoda i pozwanej istniejących w takim utrzymanym w mocy stosunku prawnym w zakresie w jakim jest on zgodny z treścią umowy łączącej strony tj. w szczególności przy uwzględnieniu możliwości stosowania kursu średniego (...) zarówno co do wypłaty kwoty kredytu jak i co do spłaty poszczególnych rat kapitałowych i odsetkowych lub możliwości spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Natomiast w przypadku uznania przez Sąd Odwoławczy,

że istnieje konieczność przeprowadzenia całego postępowania dowodowego od nowa, pozwany wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powodowie E. W. i D. W. w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego, obciążenie pozwanego kosztami postępowania odwoławczego w tym zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrot kosztów zastępstwa obliczonej według norm przepisanych w podwójnej stawce z uwagi na stopień zaangażowania pełnomocnika i złożoność sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie wyłącznie w zakresie zgłoszonego zarzutu zatrzymania, w pozostałej części została oddalona.

Przede wszystkim wskazać należy, że powództwo w niniejszej sprawie wytoczyli E. W. i D. W., a więc powodowie, a nie powód jak to jest podawane w większości zarzutów apelacji oraz przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu do wyroku (strona 8 uzasadnienia - k. 299 akt).

Pozwany w toku postępowania apelacyjnego w piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2022r. zgłosił zarzut zatrzymania kwoty 316.779,15 zł oraz 1.065,93 CHF. Pełnomocnik powodów na rozprawie apelacyjnej w dniu 3 lutego 2023r. wniósł o nieuwzględnienie zgłoszonego zarzutu zatrzymania. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu do wyroku z dnia 7 marca 2017r. sygn. akt II CSK 281/16 (LEX nr 2294390), że umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Oświadczenia o skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania sformułowane w pismach z dnia 10 października 2022r. zostały doręczone powodom w dniu 17 października 2022r. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia - art. 496 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. (vide: uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002r. IV CKN 651/00). Powyższe skutkowało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmianą zaskarżonego wyroku w pkt 1 w ten sposób, że zasądzono od pozwanego na rzecz powodów kwotę 21.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2020r. do dnia 17 października 2022r. za równoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 316.779,15 zł oraz 1.065,93 CHF i oddalono powództwo w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 21.000 od dnia 18 października 2022 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie apelację pozwanego oddalono.

Zarzuty przytoczone w apelacji przez pozwanego dotyczące zarówno naruszenia prawa procesowego jak i naruszenia prawa materialnego opierają się w istocie na trzech grupach zarzutów – wypełnienia obowiązku informacyjnego przez poprzednika prawnego pozwanego, abuzywności postanowień umowy i skutków z tym związanych oraz uwzględnienia roszczenia powodów o zwrot nienależnego świadczenia

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do braku podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego. W przypadku, gdy Sąd Okręgowy uznał abuzywność postanowień umownych i brak możliwości zastąpienia tych postanowień innymi, nie abuzywnymi postanowieniami, nie celowym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w celu przeliczenia kredytu po kursie średnim (...) oraz ustalenia skutków uznania umowy za nieważną dla powodów tj. na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez Sąd (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września

2002r. IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r. III CK 314/05 LEX nr 172176 i z 8 kwietnia 2009r. II PK 261/08 LEX nr 707877). Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000r. I CKN 1169/99 oraz z 10 kwietnia 2000r. V CKN 17/2000). W takim rozumieniu tego przepisu pozwany nie wykazał naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 11 grudnia 2019r. V CSK 382/18 (LEX nr 2771344) uznał, że postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, gdy określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r. I CSK 1049/14 OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017r. IV CSK 285/16 nie publ., z dnia 19 września 2018r. I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018r. II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018r. V CSK 559/17 nie publ., z dnia 27 lutego 2019r. II CSK 19/18 nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019r. III CSK 159/17 OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019r. I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019r. IV CSK 309/18, nie publ.). W niniejszej sprawie kurs sprzedaży CHF został jednostronnie określony przez poprzednika prawnego pozwanego Banku bez wskazania jasnych i zrozumiałych kryteriów, którymi Bank będzie się kierował. Polegało to na tym, że w § 37 ust. 2 Regulaminu wskazano, że kredyty w walutach wymienialnych podlegają spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty (vide: k. 70 akt). Również § 38 ust. 1 Regulaminu odwoływał się do kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Zarówno w umowie jak i w Regulaminie nie wskazano jakiegokolwiek obiektywnego miernika pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciążącego na powodach zobowiązania. Tego rodzaju ogólnikowe sformułowania nie pozwalają kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (vide: wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021r. w sprawie C-212/20). Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że postanowienia te kształtują relację Banku z konsumentami w tym wypadku z powodami w sposób nieprawidłowy, gdyż prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami umowy kredytowej. Bezpośredni i kluczowy wpływ na kwotę wypłaconą powodom jako kredytobiorcom, a także na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, jak i także wysokość każdej z rat kapitałowo-odsetkowych ma bowiem sposób tworzenia Tabel kursowych Banku. W przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby Bank dał powodom swoistą pewność i zagwarantował im przejrzystość oraz klarowność łączącego ich stosunku prawnego. Umowy kredytowe winny być dla konsumentów (klientów Banku) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kredytobiorca winien mieć jasność co do tego, do spełniania jakich świadczeń jest zobowiązany. Winien móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, a także mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. To Bank był wyłącznie władny w zakresie ustalania wysokości kursów walut wskazanych w Tabeli kursowej. Utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w Tabeli Banku bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nie transparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania Banku i w ten sposób obarczające kredytobiorców nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (vide: np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z

dnia 4 kwietnia 2019r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019r., poz. 115, z dnia 29 października 2019r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Postanowienia umowy kredytu z dnia 15 września 2008r. określające główne świadczenia stron nie zostały sformułowane jednoznacznie, gdyż jak wynika to z orzecznictwa TSUE transparentność klauzul indeksacyjnych ma dotyczyć nie tylko samego mechanizmu przeliczenia złotych polskich na walutę obcą i odwrotnie, ale także, a może i przede wszystkim, poinformowania o ryzyku kursowym, które stanowi istotę kredytu opartego o walutę obcą (sensu stricto walutowego, indeksowanego albo denominowanego). TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (od C-776/19 do C-782/19) wskazał, że wykładni dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie temu, by ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy spoczywał na konsumentach. Zatem ciężar dowodu w tej płaszczyźnie spoczywa na pozwanym Banku, który tak określonego ciężaru dowodowego nie udźwignął. Standardowe pouczenia wskazujące na wzrost kursu waluty CHF nie stanowią o wypełnieniu obowiązku należytego poinformowania konsumentów w aspekcie obciążającego ich ryzyka kursowego. Podkreślić nadto należy, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 3 lutego 2022r. II CSKP 975/22 wskazał, że nie stanowi wypełnienia obowiązku informacyjnego powoływanie się przez bank na złożenie w formie pisemnej przez powodów oświadczenia o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści. A właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W odniesieniu do kwestii, czy warunek umowy tworzy - wbrew wymogowi dobrej wiary i ze szkodą dla konsumenta - znaczną nierównowagę praw i obowiązków stron wynikających z wiążącej je umowy, sąd krajowy powinien sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok TSUE z dnia 3 września 2020r. C-84/19, C-222/19 i C-252/19, EU:C:2020:631, pkt 93 i przytoczone tam orzecznictwo). Zdaniem Sądu powodowie nie zgodziliby się na taki warunek. Klauzule indeksacyjne zawarte w umowie narażają powodów na nieograniczone ryzyko kursowe przekładające się na wysokość salda kredytu oraz spłacanych rat, stąd nie można przyjąć, aby rzetelne informacje udzielone powodom skłoniły ich do zawarcia umowy kredytu w takim kształcie jak obecnie. Wykładając przepisy dyrektywy 93/13 należy mieć przede wszystkim na uwadze, że ustanowiony przez dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, w związku z czym godzi się na postanowienia umowne sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (zobacz wyroki z dnia 26 października 2006r. w sprawie C-168/05 M. C., Z. O..s. (...) (...), pkt 25; z dnia 4 czerwca 2009r. w sprawie C-243/08 P. G., Z. O..s. I- (...), pkt 22, oraz z dnia 6 października 2009r. w sprawie C-40/08 A. T., Z. O..s. I- (...), pkt 29).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 19 maja 2022r. sygn. akt III CSKP 971/22 wskazał, które to stanowisko Sąd Apelacyjny w całości aprobuje, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021r., (...) 49/21 i z 2 czerwca 2021r., I (...) 55/21). Sąd Najwyższy dalej podkreślił, że wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Uznać jednak należy, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r., V CSK 382/18). Innymi słowy wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu denominowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja

2022r., II CSKP 285/22). Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z dnia 6 marca 2019r. (w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, (...) SA, pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorcy. W wyroku z dnia 21 grudnia 2016r. (w sprawach połączonych C-154/15, C-307/15 i C-308/15, (...), pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku. Trybunał dalej wskazał, że modyfikacja umowy poprzez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną karą byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na ważność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecznictwa TSUE, zgodnie z którym, gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. np. wyroki TSUE z dnia 14 czerwca 2012r., w sprawie C-618/10, B. E. de (...) SA; 30 kwietnia 2014r., C-26/13, K. i K. R.; 26 marca 2019r., w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, (...) SA). Także w wyroku z dnia 3 października 2019r. w sprawie C-260/18 (D.) TSUE wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7; 17 marca 2022r., II CSKP 474/22). Utrzymanie w mocy tego typu umowy byłoby możliwe tylko w sytuacji, gdyby konsument wyraził wyraźnie taką wolę. Możliwość zapobiegnięcia nieważności umowy ma charakter ochronny względem konsumenta tj. obowiązuje jedynie w przypadku, gdyby nieważność miała narazić konsumenta na niekorzystne względem niego konsekwencje. Wyrazem tego jest stanowisko, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, albowiem oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17). Od tego też momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takim postanowieniem umownym. Mamy zatem do czynienia ze skutkiem ex tunc, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Tak więc konsument może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. powołana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021r., III CZP 6/21 i cytowane w niej orzecznictwo). Także w orzecznictwie TSUE przyjmuje się, że istnieje możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych przepisami

dyspozytywnymi, ale jedynie w przypadku, gdy następstwem wyłączenia abuzywnych postanowień z umowy jest jej nieważność, która nie jest w interesie konsumenta, a więc gdyby miała narazić go na niekorzystne konsekwencje, np. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (zob. np. wyrok TSUE z dnia 21 stycznia 2015r. w sprawach połączonych C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C 487/13, (...) SA). A. postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce tożsamego mechanizmu, a ponadto, że z uwagi na eliminację abuzywnego postanowienia zachodzi niemożność rozliczenia umowy, brak jest bowiem możliwości określenia wysokości głównego zobowiązania pozwanego. Ponieważ nie jest możliwe ustalenie wartości kredytu, nie jest możliwe wyliczenie rat kapitałowo-odsetkowych, a więc z uwagi na treść art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 58 k.c. nie jest prawnie możliwe utrzymanie umowy. Po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul umowa byłaby niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zatem zmianę głównego jej przedmiotu, co jest niemożliwe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. też np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r. III CSK 159/17; z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18; 29 października 2019r., IV CSK 309/18; 7 listopada 2019r., IV CSK 13/19). Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty (wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C-19/20, Bank (...)).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że powodowie jako kredytobiorcy nie wyrazili zgody na zastąpienie postanowień uznanych przez Sąd pierwszej instancji za abuzywne innymi dozwolonymi postanowieniami.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienie uznane za niedozwolone nie wiąże konsumenta przy czym uznanie postanowienia umownego za niedozwolone wymaga wystąpienia łącznie sprzeczności z dobrymi obyczajami jak i rażącego naruszenia interesów konsumenta. W niniejszej sprawie uznane za niedozwolone klauzule umowy nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu waluty, do obiektywnych wskaźników, lecz poprzez nietransparentny mechanizm wymiany waluty pozwalały kształtować ten kurs w sposób dowolny poprzednikowi prawnemu pozwanego. Takie ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron i brak jasnych mechanizmów określenia zobowiązania pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami (vide: uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2021r. I CSKP 74/21). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na niekorzyść konsumenta, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (vide: uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r. II CSK 483/18). W niniejszej sprawie zostały więc spełnione przesłanki, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

W uzasadnieniu do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. III CZP 6/21 wskazano, że jeżeli umowa kredytu stała się bezskuteczna to świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny uznaje za swoje, a wnioski z nich płynące aprobeje z wyłączeniem zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie do dnia zapłaty. W pozostałym więc zakresie apelacja pozwanego została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800) obciążając nimi pozwany Bank i zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Mariola Głowacka

do systemu wprowadziła st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

--	--	--

(...)

--	--	--